



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY	
miejsce w [] samiejscowych:	
Rocznie	Rb. 6.—
Półrocznie	8.—
Kwartalnie	1.50
Miesięcznie	50

Adres Redacji i Administracji: **ul. Słowackiego 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowski”.**
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
 Prenumerata i ogłoszenia przyjmują wszystkie kasy pocztowe.

CENA OGŁOSZEN:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-iej stronie 80 k., na IV-iej 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadane są wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wiersz

CZAS odnowić prenumeratę na kwartał czwarty i zapłacić zaległą za poprzednie kwartały.

Uprasza się również o uregulowanie rachunków za ogłoszenia.

Reprezentantem „Goniec Częstochowski” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Prenumeratę na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmuje p. **Kolasiński**.

Reprezentację „Goniec Częstochowski” na Zawiercie objęła księgarnia p. **...**

Dr. J. Marczewski
 powrócił
 przyjęcia oprócz niedziel od 10—12 i 3—4.

Lekarz-Dentysta
M. GREJNIEC
 Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.
 ul. **Al. 10** dom p. **...** gdzie skład apteczny p. **...** telefon **N. 108**.

KROCHMAL PSZENNY
 z fabryki „Nieznanowice“ st. p. Włoszczowa gub. Kieleckiej.
 Wyłączna sprzedaż na gub. Piotrkowską, Kielecką i Radomską
 w **Wł. Jędrzejewski**,
 Dąbrowa Gornicza, gub. Piotrkowską. — 10—3.

Państwo Toselli.

Pisma florenckie donoszą, że Henryk Toselli pochodzi z bardzo poważnej rodziny florenckiej. Jego ojciec, p. Albert Toselli, daje mu lekcje języków i niejedną z zamieszkałych we Florencji Polaków brał u niego te lekcje, a kiedy spotykał tam młodego chłopaka, bardzo szorstkiego, z długimi włosami i ognistymi oczami, który często bardzo grywał w przyziemnym pokoju.
 Hrabina Montignoso poznała młodzieńca w jednym z tutejszych salonów i zachwyciła się nim przed jego grą, potem jego osobą. Romanswał już podobno od roku i, jak się zdaje, przekroczył granice uniesień platonicznych. Przyjmuje w tutejszych kołach towarzyskich, w których hrabina bywała, utrzymują, że Toselli nie miał zamiaru wkładać głowy pod jarzmo małżeńskie, ale że Leopold Wölfing, brat hrabiny, a dawno arcyksiężą — mimo, że temu nie chce zaprzeczać — oświadczył mu podczas tej bytności we Florencji w lipcu, że go zaręczy jak psa, jeśli nie spełni swego obowiązku.
 Wówczas Toselli pośpieszył do Anglii, do Dover, miejsca kąpielowego, gdzie już od trzech tygodni bawiła hrabina, i przeniósł się nią samą do Londynu, aby dopełnić podobnych formalności prawnych co do zawarcia cywilnego ślubu. Formalności te dopełnił,

Wszystkim, biorącym udział w zabawie, na korzyść biednych dzieci żydowskich składają serdeczne podziękowanie.
 951-1-1 **Dzieci ochronki.**

Ostrzeżenie.
 Niektórzy z byłych uczniów Gimnazjum Polskiego, zostającego pod moim kierunkiem, używają nieprawnie uniformy szkolnej i naganym zachowaniem się swoimi przynoszają ujemną opinię szk. Należy im oświadczyć, że jeżeli nadal owi byli uczniowie nosić będą uniformę szkolną, to nazwiska ich będą opublikowane.
 Dyrektor I-go Gimnazjum Polskiego w Częstochowie 954 1-1 **Walerjan Kuropatwiński.**

Słynne na całej kuli ziemskiej
od lat z górą 40-tu
Mączka mleczna NESTLE'A
 Mleko zgęszczone
 produkty z najlepszego mleka alpejskiego.
 Idealny pokarm dla dzieci, zalecany przez pierwszorzędną powagę lekarską.
 Wystrzegać się nieudolnych naśladowców, jako szkodliwych dla zdrowia eksperymentów. 678-10-6

Kalendarzyk.
 D. 5 Października
 „miona chrześcijańskie: dziś Flacyda M. jutro Brunona W.
 „miona słowiańskie: dziś Zaslawa jutro Bronislawa
 Wschód słońca godz. 6 m. 8, z chm. godz. 6 m. 29.
 Ubyło dnia: 5 godzin 21 minut.
 Wiadomości historyczne: 1709. Śmierć hetmana Mazepy. — 1762. Koronacja Cesarzowej Katarzyny II. — 1763. Zgon Augusta III w Dreźnie.

Wynik wyborów.
 Z powodu nowej instrukcji wyborczej, która wiele utrudnia proces skrutynium, wczoraj komisja wyborcza od rana do godz. 5 ej po południu zajęta była obliczaniem głosów, oddanych onegdaj do urn w kopertach zapieczętowanych.
 Wynik jest następujący:
 Oddano kartek na 8,404 prawyborców z m. Częstochowy 5,153, z której to liczby: na kandydatów, według listy narodowej 3,337, na kandydatów b. k. „zjednoczonych” 1,731 i na dowolnych 85.

a po sześciu tygodniach, które się skończyły około 10 września, ślub został zawarty.
 Do urzędu gminnego przybył pewnego dnia dwie karety. W jednej siedziała hrabina Montignoso, jej serdeczna przyjaciółka z Florencji, pani Witt i pan William Le-Queux, i powieściopisarz angielski i także stały gość wizerów literacko-artystycznych, która hrabina dawała co tygodniu we Florencji. W drugiej p. Witt, następnie pan młody i pewien adwokat z Florencji, przyjaciel pana młodego. — Ustawiono się przed stołem urzędowym, za którym stał burmistrz i siedzieli dwóch sekretarzy. Pani młoda była ubrana w kostjum tailleur z białą bluzą płócienną, haftowaną w gałęzie i kwiaty; na głowie miała duży ponsowy kapelus, w w modnym dziś kształcie dzwona, ubrany w duże pióra. Pan młody był w popielatym kostjumie marynarkowym i szerokim kapeluszu panama. Ponieważ Toselli nie umiał ani słowa po angielsku, przeto co chwila odwracał się do świadków, zapytując się o znaczenie zadawanych mu pytań, poczem komicznie odpowiadał burmistrzowi: yes, z czego w grupie weselnej powstawały wesołe żarty i śmiechy, w których oboje państwo młodzi brali żywy udział.
 Akt ślubny zredagowany wreszcie został przez urzędników Register-Office, a w nim własne zeznania państwa młodego tak opiewają:
 „Jestem Henrykiem Toselli, mam lat 24 i jestem synem profesora Alberta Toselli, nauczyciela języków we Florencji. Jestem niez-

naty i uprawian zawód nauczyciela muzyki na fortepianie”.
 „Jestem Marja Antonina Luiza, hrabina Montignoso, była arcyksiężna austriacka, mam lat 27, rozwiodłam się z księciem F. yderykiem Augustem, obecnie królem saskim. Jestem córką austriackiego arcyksięcia Ferdynanda, wielkiego księcia Toskanii”.
 Jako świadek pana młodego podpisał się p. Tomasz Witt, a jako świadkowie panny młodej p. Wittowa i William Le-Queux.
 Gdy akt ślubny ukończono, podpisał go na przód Toselli, a potem hrabina. Podpisała go ona dużymi literami śmiało i zamaszyście, i odwróciwszy się do świadków, rzekła do nich po włosku, nawiązując do jakiejś poprzedniej rozmowy dość pospolity frazes, wyrażający tę myśl, iż już kłębka zapadła. Całe towarzystwo weselne zaczęło się z tego głośno śmiać.
 Toselli podał rękę żonie, p. Witt swojej, a p. Le-Queux i adwokat włoski zostali dla dokończenia formalności, Prędkim krokiem, lekkiem i wesołym, wyszła młoda para z urzędu, a urzędnicy i niechętna publiczność utrzymywali, że robiła wrażenie dobranej pary, zwłaszcza, że ona twarzą i figurą nie wyglądała na więcej, niż na lat 20. Udano się do hotelu na śniadanie i jeszcze tego samego dnia wyjechało z Londynu na miódowe miesiące do Włoch.
 Podczas, gdy to się działo w Londynie, trzech dygnitarzy saskich w asystencji najlepszych delectywów austriackich z Tryestu i Wiednia, umiejących doskonale po włosku,

Zakład Ślusarski i Elektro-Mechaniczny
BLACHOWICZ w CZĘSTOCHOWIE
 Aleja III № 58.

Wykonują wszelkie roboty żelazne i mosiężne.
 Specjalności: budowa wag dziesięciotonowych, stolowych i aptekarskich, jakoteż regulowanie takichże, roboty tokarsko-mechaniczne, zakładanie piorunochronów, telefonów dzwonek elektrycznych, reperacja dymano-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fonografów, gramofonów, narzędzi chirurgicznych, dentystycznych, wycymarek i t. p.
 Za dokładne i staranne wykonanie roboty zakład gwarantuje.

Wykonują wszelkie roboty żelazne i mosiężne, jakoteż regulowanie takichże, roboty tokarsko-mechaniczne, zakładanie piorunochronów, telefonów dzwonek elektrycznych, reperacja dymano-maszyn, lamp łukowych, maszyn do pisania, fonografów, gramofonów, narzędzi chirurgicznych, dentystycznych, wycymarek i t. p. Za dokładne i staranne wykonanie roboty zakład gwarantuje.

Przeszła zatem lista narodowa, czyli wybrani zostali na wyborców do zjazdu gubernajnego

z Częstochowy:

- 1) Jan Dreszer,
- 2) Mieczysław Kokowski,
- 3) Władysław Kozłowski,
- 4) ks. Józef Magott,
- 5) Stanisław Ostrowski,
- 6) Władysław Wrześniowski,
- 7) Gustaw Wolski,
- 8) Józef Zagórski.

O wiele więcej ułatwione były wybory w Sosnowcu, gdyż tam nie stawiano drugiej listy, ale agitowano jedynie za kandydatami narodowymi.

Dla gubernji piotrkowskiej lista ta była ważną, gdyż wśród kandydatów znajdował się p. Władysław Żukowski, projektowany poseł do III Dumy. Chodziło tedy, aby nie agitowano przeciwko wyborom. Taka przecież akcja nie ujawniła się na zewnątrz, to też na wiele dni można było z góry przewidzieć wynik wyborów.

Onegdaj wszyscy zwolennicy kandydatów narodowych stanęli do urny. Było ich 2,382. Wybrani zaten zostali.

z Sosnowca:

- 1) Jan Juda,
- 2) Stefan Mrokowski,
- 3) Feliks Stefan Małkowski,
- 4) Edward Korneliusz Peptowski,
- 5) ks. Mieczysław Rogojski,
- 6) Szymon Rudowski,
- 7) Władysław Żukowski.

W Będzinie, gdzie przy poprzednich wyborach zwyciężyła lista Postępowego Zjednoczenia, również nie stawiano innych kandydatów, prócz narodowych.

Wybrani zostali

z Będzina:

- 1) ks. Grzegorz Augustynik,
- 2) Stanisław Ciechanowski,
- 3) Jan Ciepłiński,
- 4) Józef Drzewiecki,
- 5) Marcin Ginsberg,
- 6) Jan Sączewski,
- 7) Kazimierz Srokowski,
- 8) Maksymilian Walicki,
- 9) Kazimierz Żnuda.

Taki przebieg wyborów, daje już rękojmię, że na zjeździe gubernajnym w Piotrkowie wybrany będzie na posta z naszej gubernji

p. Władysław Żukowski.

Ze względu na zalety parlamentarne b. posła do II Dumy, wybór ten przyjęty będzie przez wszystkich z zupełnym zadowoleniem.

Echa wyborów. Według szczegółowego wykazu, głosy wyborcze rozpadły się, jak następuje: dr. Wrześniowski otrzymał 3,337 gł., inż. Kozłowski—3,331, dyr. Wolski—3,328, ks. Magott—3,318, adw. Kokowski—3,316, majster Zagórski—3,315, dyr. Ostrowski—3,309, kas. N. Dreszer—3,308, inż. Rutkowski—1,731, kas. N. Ziembło—1,729, majster Kowalski—1,710, majster Swierzy—1,704, majster Kleindienst—1,696, majster Pałecz—1,694, majster Piekietny—1,692, tkacz Klajzman—1,686.

Wybory w Sosnowcu.

(Koresp. własna).

Ogólne zobojętnienie na wybory do III-ciej Dumy wyudatniają dokładną cyfrę: Na liście zapisanych było 5,286 praw wyborców, tymczasem na wybory pospieszyło zaledwie 2,882, czyli nawet nie połowa. Dodać do tego trzeba, iż w owej liczbie znalazło się około 800 kartek pustych.

Obliczanie głosów do obecnej chwili (piątek, godz. 5 po poł.) jeszcze nie ukończone, jakkolwiek 4 podkomisje w pocie czoła od samego rana pracują.

W I podkomisji oddano 549 głosów, w II—489, w III—652 i w IV—692.

Jak wszędzie, tak i tutaj, znajdowano kartki z nazwiskami podanemi dla śmiechu, bo np. Pytlasińskiego, Kruszewana, Puryżkiewicza itd.

Dalsze szczegóły podam w liście następnym. B.

Wybory w Będzinie.

(Koresp. własna).

Dzień wyborów przeszedł u nas nader spokojnie i ospale. Do samego południa nie znać było żadnego ruchu. Dopiero poobiedzie zauważyć można było wyborców spieszących do urn wyborczych. Trwało to bardzo krótko i przed wieczorem znowu zapanował zwykły spokój.

Kursowała li tylko lista kandydatów wystawionych przez komitet narodowy. Z góry więc wiedzieliśmy, iż zostaną wybrani ci mianowicie kandydaci. Zapisanych do list wyborczych kurji miejskiej w całym powiecie będzińskim było 5,442 osób. Z nich głosowało 42 proc. czyli 2314 osób.

Unieważniono kart wyborczych 50.

Pustych kart znaleziono 89.

Już o godz. 9 rano w piątek komisja wyborcza przystąpiła do obliczania kart wyborczych—co trwało do godziny 5 wieczorem... Proponowani przez komitet narodowy kandydaci zostali wybrani, prawie że jednogłośnie—gdź każdy z nich otrzymał, od 2305 do 2312 głosów.

Tęż samego dnia 3 października r. b. odbyły się w Będzinie wybory w kurji wło-

ściańskiej. Ponieważ z 19 gmin powiatu będzińskiego tylko w 7 gminach wybrani zostali pełnomocnicy w liczbie 14 tu na wybory do Zjazdu gubernajnego przybyło ich 13, którzy zgrona swego wybrali.

- 1) Stanisława Czerckiego,
- 2) Piotra Kuchtę,
- 3) Stanisława Jegierskiego.

K a e l

Wybory pełnomocników z kurji robotniczej całej gub. piotrkowskiej odbędą się w Piotrkowie d. 10 paźdz. r. b.

Petersburg. + TAP. Podług wiadomości, otrzymanych przez Agencję w Jędrzejowie, gub. kieleckiej, wybrano na pełnomocnika z miasta bezpartyjnego.

We wszystkich powiatach gub. Piotrkowskiej, oprócz częstochowskiego, wybrano 3 narodowców, 8 nacjonalistów, 7 bezpartyjnych siebie bezpartyjnymi.

W pow. nowoaleksandrowskim, tomaszowskim, j nowskim i lubelskim gub. lubelskiej wybrano 11 narodowców.

NOWINY.

Ogólne

Działalność „Jedności.” W fabryce Hofrychtera w Łodzi związek „Jedność” rozpoczął pracę nad unormowaniem zarobków, podług płacy w fabrykach Rosenblatta i Gejera—podwyżka liczy się od 22 lipca r. b.

Robotnicy fabryki A. Szmelzera w Myszakowie przystąpili do pracy na dawnych warunkach. Robotnik Jan Gartzek, który pośrednio stał się przyczyną strajku, dobrowolnie ustąpił z fabryki.

Związek „Jedność” uzyskał podwyżkę roczną dla robotników Tow. akc. Zawiercie w sumie 40,000 rb. bez strajku.

Ze sprawozdania zawierskiego koła „Jedności” wynika, że koło w Zawierciu liczy 818 członków i posiada 1,114 rb. kapitału w gotówce. Ogólny dochód wynosi 1464 rb. 50 k., rozchód 350 rb. 45 kop.

Częstochowa.

Wielka zabawa na wp sy. Jutro, w ogrodzie S-ów Wolberga odbędzie się wielka zabawa na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego pod kierunkiem p. W. Kurpatwskiego. Program zabawy jest następujący: kosze szczęścia, confetti, poczęta, chińskie sztuki magiczne i inne niespodzianki. Podczas zabawy śpiewać będzie chóór uczniów, a przygrywać—orkiestra fabryki „Wulkan”.

Polska Macierz Szkolna. Dnia 30 października szkoła Macierzy przy ul. Teatralnej № 22 o godz. 7 wiecz. odbędzie się powatacyjne posiedzenie pań opiekerek łącznie ze skooptowanymi paniami.

Kara na właściciela domu. Postanowieniem tymczasowego generalnego gubernatora piotrkowskiego za nieposwiadczenie w uścasku policyjnym książek domowych do zapisywania lokatorów (raz nieprowadzenie ich w należytym porządku skazany został właściciel domu № 8 przy ul. Zielonej p. Paweł Przdziuk na grzywnę w ilości 10 rb. z zamiarą w razie niezapłacenia na 2 tygodnie aresztu policyjnego.

Dwa trupy. Wczoraj o godzinie 6 m. 30 wieczorem na wioście 219,4 dr. żel. W. W. (na Rakowie) znaleziono 2, jeden od drugiego o kilka kroków leżące trupy ludzi, zabitych wystrzałami z rewolweru, z pozoru wyglądających na robotników. O godz. 10 z minutami ze stacji Częstochowa wysłany został parowóz, którym na miejsce wypadku udał się dr. Nowak dla dokonania oględzin lekarskich. Zwioki zabitych pozostaną na miejscu do czasu zjechania władz śledczych.

Wypadek na kolei. Wczoraj o godz. 8-jej rano na stacji dr. żel. W. W. podczas pełnienia swych obowiązków służbowych spinacz Piot. Czarnota uległ skaleczeniu małego palca u lewej ręki. Pomocy udzielił felczer VII-go oddziału, p. Majewski, poczem poszwankowany udał się do domu, przy ul. Zielonej № 23.

Przejechanie przez pociąg. W dniu 3 bm. o godz. 3 po południu na wioście 2 8,7 na linii № 1 parowóz rezerwowo wpadł na 12-letniego chłopca, Piotra Chmielewskiego, mieszkańca wsi Rędziny i przejechał go. Chmielewski otrzymał dwie rany czaszki, z połamaniem kości i zmiażdżeniem mózgu. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Teatr. Jutro po raz pierwszy towarzystwo dramatyczne p. Wiśniewskiego przedstawi się naszej publiczności. Odegraną zostanie sztuka w 5 aktach „Zmartwychstanie”, w której rolę główne objęli p. Złoczewska i p. Leśniewski.

przetrasała całą okolicę jezior włoskich, aby wykryć miejsce pobytu malutkiej księżniczki Moniki, którą matka ukryła dlatego, że wie dobrze, iż król saski pragnie jej odjąć wypłacaną pensję w wysokości 4,000 lir miesięcznie. Ową gdyby ci dworscy dżgnitarze sascy wykryli miejsce pobytu księżniczki Moniki, to państwo Toselli znalazłoby się w sytuacji bardzo krytycznej. Lekcjami muzyki można zarobić na życie dwojga istot, przyzwyczajonych do skromnego bytu, ale nie na fantazje kobiety, która przez 27 lat była przyzwyczajona do największego przepychu.

Florenckie towarzyskie sfery myślały, że młoda para przyjedzie do Florencji na miesiąc, zwłaszcza, że i ona i on listownie donosili, iż zaraz po ślubie pojedą do Włoch, bo w Anglii za zimno. Tymczasem willa Bellosquardo, najmowana dotąd przez hrabiego Montignosa cę hrabiego Montauto, jest dotąd zamknięta, a hrabia przyjechał z Wenecji, żeby coś zrobić z swoim pałacem, bo kontrakt hrabiny skończył się dnia 30 czerwca, odnowiony przez nią nie został, a willi mu nie zwróciła, tylko zamknęła i odjechała, oddalwszy równocześnie całą służbę. Hr. Montauto poczynił więc kroki, aby sądownie willę otworzyć i meble z licytacji sprzedać na pokrycie jego pretensji. Temu zaś sprzeciwia się, w imieniu dworu saskiego, konsul niemiecki, ale nie obiecuje czynszu zapłacić.

Państwo Toselli nazajutrz po ślubie przybyli rano do Paryża. Reporterzy pism, wiedzący już z telegramów o ślubie, rzucili się na przybyłych, jak na łup, żądni wiadomości dla swych dzienników. Ale spotkał ich zawód: pa-

ni Toselli i jej mąż nie chcieli z nikim rozmawiać. Widocznie dawniejsza księżna saska zła ma wspomnienia z interwiewów, które hojnie rozdzielała w Genewie, bawiąc tam z Gironem. Reporterzy pism paryskich podają zatem skąpe wiadomości o przyjeździe młodej pary, notatki zaprawione ironią:

„Signora — pisze René Bures — budziła moją ciekawość w najwyższym stopniu. Z powodu tego wiecznego upojenia, jakie przepelnia jej serce i pcha ją nieubłaganie w objęcia młodzianek”. P. Bures idzie w ślady młodej pary. Widzi, jak u niezbyt czystego bufetu stacyjnego pan Toselli zajada kapustę i popija piwem. Na pierwsze śniadanie. A potem ów młodzieniec zapala papierosa, nie pytając małżonki o pozwolenie, i puszcza kłęby dymu w sam nos urodzonej arcyksiężniczki. Na kozioł obzszerzanego fiakra nocnego wpakowano niezszoną walizę złotą. Jedyny dobytek państwa Toselli. W ślad za owym fiakrem podąża p. René Bures. Jego woźnica ma rozkaz zjechania w tropy młodej pary. O brzasku nadchodzącego dnia ulicami, które właśnie zamiatano, pani Toselli, której mąż pierwszy jest królem, rzeczywistym królem, u boku młodzianki podąża do maleńkiego hotelu na Avenue d'Jena przy polach Elizejskich. Tam miała spędzić resztki pierwszej nocy poślubnej. „Smutna przejażdżka — pisze p. René Bures — do prawdy! owa jazda pierwsza po ślubie w mieście jeszcze nie rozbudzonem, w mieście, które wykrywia twarz nieobmyta. Smutna przejażdżka! Czyszciciele ulic podsuwają w sam nos konia wielkie kłęby kurzu. Zmiatają do kanałów stopy wszelkich nieczystości...”

Pożar z podpalenia. W d. 29 z m. o g. 11 i pół wiecz. w osadzie Olsztyn powstał pożar, od którego spaliły się następujące budynki;

dom drewniany, mieszkalny, należący do Kazimierza Jarońskiego;

także dom oraz obora, należące do Szymena Szecowki;

także dom oraz obora drewniana, należące do Mikołaja Tomalskiego;

także dom oraz spichlerze—marowany i drewniany, należące do Antoniego Bolko-

wskiego;

także dom, należący do Chili Furberga;

także dom oraz obora i spichlerz drewniane, należące do Jana Zjawinskigo;

spichlerz drewniany oraz obora—muruwana i drewniana, należące do Piotra Strączynskiego;

dom drewniany, mieszkalny oraz obora drewniana, należące do Konstantego Dybińskiego.

Wszystkie budynki powyższe zaasekrowane były na 730 rb., dobytku nieasekrowanego spaliło się za 400 rb.

Pożar powstał z podpalenia, lecz winowajców dotąd nie wykryto. Wszczęto śledztwo.

— W dniu 30 z. m. we wsi Cise, gm. Węglowice, ogień strawił nieruchomości № 18, należącą do Antoniego Wilka. Spaliły się do cna: dom mieszkalny drewniany, asekurowany na 130 rb., obora, asekurowana na 10 rb. oraz inny dobytek nieasekurowany, wartości 230 rb.

Pożar powstał wskutek podpalenia,—winowajca na razie niewiadomy. W sprawie tej wszczęto śledztwo.

Sosnowiec

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum sosnowieckiego dziś i jutro w teatrze miejscowym odbędzie się występ p. Przybyłko-Potockiej w otoczeniu artystów teatrów warszawskich. Pisz odegraną zostanie „Buda, cja Bronki” jutro zaś „Candida”. Tak cel i występ znakomitej artystki niewątpliwie na obadwa przedstawienia ściągają tłumy publiczności.

Radosny sygnał. Wczoraj przed południem rozległ się po mieście raz po raz sygnał fabryczny, jakby na pożar. Zaslarmowało to straż ogniową, której oddział z fabryki Huldeczyńskiego wyruszył na pomoc. Ponieważ sygnał pochodził ze szklarni straż więc tam podążyła. Lecz, co się okazało? Oto po przesłaniu dwuletniej bezczynności, puszczono w ruch wczoraj po raz pierwszy szklarnie tutejszą i na znak radości, trzykrotnym sygnałem rozpoczęła pracę miastu obwieszczono. Bodaż takich sygnałów było jaknajwięcej.

Aresztowanie. Na komorze podczas osobistej rewizji p. J. G., mieszkająca Piotrkowa, znaleziono przy nim brauning i sporą ilość na bojów. P. G. aresztowano i oddano w ręce żandarmerji.

Falszywe ewierci. Wczoraj na ul. Będzińskiej, w pobliżu Pogoni, gospodarze z Siewierza sprzedawali na ewierci kartofle. Jeden z kupujących sprawdził, że niektóre z ewierci posiadają fałszywą, bo tylko 50 a nie 60 funtów mieszczącą objętość, wówczas tłum ludzi porobił o bruk ewierci oszukańcze. Oszuści gospodarze uciekli z kartoflami do Wygwizdowa, gdzie tłumaczyli się przed kupującymi, że im się ewierci porozyszczały.

Łódź

Na posiedzeniu polskiego komitetu wyborczego postanowiono ostatecznie postawić kandydaturę na posła z Łodzi dr. Rządę, b. posła do pierwszej Dumy.

— Zamknięto szkołę fabryczną polską, z tego powodu, że kurator okręgu naukowego nie zatwierdził personelu nauczycielskiego tej szkoły. Koncesjonariusza tej szkoły adw. przys. Morzyńkiewicza skazano przytem administracyjnie na 3,000 rb. kary. Do szkoły tej uczęszczało 200 dzieci robotników.

— Z polecenia tymczasowego general-gubernatora, 127-miu robotników, w tej liczbie 13 kobiet z fabryki M. Silbersteina skazano na zesłanie do bardzo oddalonych miejscowości Cesarstwa.

Pozostali robotnicy są uwolnieni z więzienia, w którym przebyli, za niereagowanie pod wpływem teroru na widok spełnionego w ich oczach zabójstwa, w przeciągu dwóch tygodni, gdyż tak długo trwało śledztwo.

— W fabrykach apretur, należących do 2 grupy związku fabrykantów, toczące się od dłuższego czasu pertraktacje z robotnikami w sprawie uornomowania placu nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Układy trwają w dalszym ciągu.

Najpoważniejszą kandydaturą na posła z Łodzi jest kandydatura dr. A. Rządę.

— Onegdaj poczęto partjami wypuszczać na wolność aresztowanych robotników Silbersteina. Liczba skazanych na deportację robotników dotychczas niewiadoma.

— Na ulicy Targowej ciężko zraniony został bagnetem 20-letni Mikołajczyk — Związek narodowy „Jedność” wydał odezwę do swoich członków, zawiadamiającą że każdy członek związku, pozwalający sobie na nadmierne używanie alkoholu, zostanie natychmiast wypisany ze związku.

Z różnych stron

— **Aresztowanie 22 nauczycieli.** W okręgu chełmskim, jak donosi „Lublinianin” aresztowano w tych dniach 22 nauczycieli ludowych, podejrzewanych o rozpowszechnianie proklamacji przeciw wyborowi do 3-ej Izby arcybiskupa chełmskiego, Eułogjusza i przeciw przyłączeniu Chełma do gub. wotyńskiej. W proklamacjach agitatorowie żądali wyboru posła z wśród wólcian, którzy, jak zaznaczono w odezwach, najlepiej są uświadomieni o potrzebach rusinów.

— **Przejęcie na katolicyzm.** Jak donosi „Gaz. Radomska” w tych dniach p. Józef Kuczyński, adwokat przysięgły z Radomia, wraz z żoną Aleksandrą i córką Ludwiką, przeszedł z prawosławia na łono kościoła rzymsko-katolickiego.

Z prasy rosyjskiej.

— „Riecz” pisze, iż członkowie stronnictwa wolności ludu, którzy odbyli objazdy prowincji celem wyjaśnienia panujących tam nastrojów—przedwyborczych i szans stronnictwa wolności ludu, w swych sprawozdaniach, składanych komitetowi centralnemu, oświadczają, iż nastroj w prowincji, nie mówiąc już o sferach inteligentnych, lecz nawet wśród mas, jest przeważnie opozycyjny. Represje prawie wszędzie z nastaniem okresu wyborczego wzmożyły się. Mimo to zainteresowanie wyborami wzrasta. Emisarjusze stronnictwa wolności ludu odwiedziła Saratów, Jelec, Tambow, Woroneż, Tuła, Penżę, Niżnij-Nowgoród, Smoleńsk i Tomsk.

— Z Moskwy donoszą do pism petersburskich, iż tamtejsi związkowcy, wobec tego, że Związek narodu rosyjskiego nie przeprowadzi z Moskwy do Dumy swego kandydata, projektują podać swe głosy na kandydatów bloku stronnictw lewicy, aby osłabić kadetów. Jeżeli zostaną wybrani na posłów z Moskwy członkowie stronnictw skrajnej lewicy, to „Związek narodu rosyjskiego”—zdaniem jego, tylko wygra, ponieważ, jeżeli w Dumie będzie liczna lewica, trzecią i już ostatnią Dumę rozpędzą.

— Dnia 23 września prezes głównej rady Związku narodu rosyjskiego Dubrowin, jak donosi „Russk. Zn.”, oświadczył członkom rady, iż nie weźmie udziału w wyborach do trzeciej Dumy, ponieważ doświadczenie dwóch Dum poprzednich dostatecznie dowiodło, jacy to wyrażni wrogowie Cesarza i ojczyzny wkradają się do Dumy pod maską „ludzi najlepszych”. „Z tymi ludźmi nigdy nie miałem i nie będę miał nic wspólnego”, — zakończył swoją mowę p. Dubrowin.

Telegramy.

Cholera.

W Siemipalatyńsku zachorowała 1 osoba; w Pawłogradzie zabrano ze statku chorego, drugi zmarł w drodze;

w Ostaszkowie, gub. twerskiej, zmarł z oznakami cholery żołnierz, jadący pociągiem do Niżniego-Nowgorodu;

w Omsku zachorowało w mieście 27, zmarło 19, w powiecie zachorowało 6, zmarły 2 osoby.

W Rostowie nad Donem od d. 19 z. m. zachorowało 93, zmarło 39;

we wsi Miedne, gub. wiackiej, zmiała włościanka;

w Niżnim od 3 b. m. zachorowały znowu 2 osoby, w powiatach zachorowało 9, zmarły 4 osoby;

w 3 powiatach gub. saratowskiej zachorowało od 3 b. m. 13, zmarło 10 osób.

w Krasnojarsku badania bakteriologiczne wykazały zaślabnienie na cholere dwóch przesiedleńców, zabranych, jako chorych z pociągu;

we wsi Miszuryń, gub. ekaterynosławskiej, zachorował kucyanin.

żeńskie kursy wieczorne.

Petersburg, 4 TAP. W Rydze, Wierchnie-dnieprowsku i Charkowie dzisiaj otwarte zosta-

ły kursy wieczorne Towarzystwa kobiet pracy. Kursy tymczasem rozpoczną się na fakalecie przyrodniczym.

Pożary.

Samara, 4 TAP. W Małej Małyszewce p. buzuługskiego spaliło się 70 chat, budynki dworskie oraz wielka ilość bydła.

Wierchniednieprowsk, 4 TAP. We wsi Daniłowce przez spady aerolit spalony został spichlerz oraz sterty zboża.

Wykrycie biura S. D.

Łódź, 4 TAP. Na ul. Mikołajewskiej wykryto ucząstkowe biuro socjal demokratów, w którym znaleziono członki, stemple, kwitarsze oraz literaturę nielegalną. Właściciel mieszkania ukrył się.

Postanowienie obowiązujące.

Łódź, 4 TAP. General-gubernator wydał postanowienie obowiązujące polecające rejestrowanie robotników przez administrację fabryczną.

Zamachy, napady i zabójstwa

W Równie deńszyck dowódcy baterji, Wancowskiego, pałając zemstą za wykreślenie go z listy deńszycków, zranił ciężko żonę dowódcy, zabił kapitana Zelickowskiego oraz ciężko zranił żołnierza i stangreta, który przybiegł na wystrzał, poczem zbiegł.

PAT. donosi z Władywostoku, że w pobliżu stacji Razdolnoje znaleziono w lesie trup chunchuza.

PAT. komunikuje z Tyflisu, że podróżnik Oczakowski oraz jego siostra zabici zostali na granicy okręgu ankijskiego.

W Ekaterynodarze o godz. 9-ej rano na ulicy Głównej śmiertelnie raniony został 4 wystrzałami z rewolweru dyrektor kancelarji naczelnika obwodu ekaterynodarskiego, Rudienko.

PAT. komunikuje z Penzy, że na stacji Studeniec-trzej młodzi ludzie, przybyli rano pociągiem towarowym z Penzy, z których jeden był w mundurze studenckim, zabił podoficera żandarmerji i zabrał gwintówkę.

Dla okupu.

Tyflis, 4 TAP. Wzięci do niewoli d. 1 b. m. kupiec Obowianc i obywatelka ziemska Kalantarowa zostali przez rozbójników wypuszczeni na wolność za okupem 3,000 rb. Ludność miejscowa pomaga w poszukiwaniu rozbójników.

Aresztowania.

Tyflis, 4 TAP. Zabójca księcia Czawczawadze zatrzymany został w powiecie ochurgieckim i oddawiony do Tyflisu.

W Stiepankach, gub. podolskiej, śmiertelnie zraniony został przez rozbójników zarządzający majątkiem Aleksandrowa, Arcymiszew oraz żona jego.

Aresztowano w Atkarsku przywódce bandy, która zrabowała folwark Korobkowa. Aresztowany śmiertelnie zranił w lesie komisarza Aggiejewa.

Ruble w Berlinie.

Dziś 4 października 216.25.

Z bliska i zdaleka.

— Z żalu za matką. W Ozerniowcach u-siłowała odebrać sobie życie 22-letnia służąca Marja Demediuk. Wskoczyła do studni na ośm metrów głębokiej. W czas jednak spostrzegli to mieszkańcy domu i na pół żywą denatkę wyciągnęli z zimnej kąpieli. Powodem targowicą się na życie był żal za matką, która zmiała przed kilku dniami.

— **Zamordowanie matki.** Strasznej zbrodni matkobójstwa dopuścił się w Pietwałdzie pod Cieszynem 25 letni wyrobnik Ludwik Rzymanek. Mieszkał on razem ze swą 61-letnią matką. — Wieczorem wrócił do domu dość późno i wszczął z matką kłótnię. W czas kłótni chwycił poleźny miot, leżący na ziemi i przyskoczył z nim do starej kobiety, uderzając ją z całej siły kilkakrotnie w głowę. Staszka padła natychmiast trupem. Po spełnieniu zbrodni tej zbiegł, lecz wkrótce został przychwytyony. Do zbrodni przyznał się natychmiast. Oddawiono go do sądu powiatowego w Boguminiu.

Rzymanek przebywał niedawno w zakładzie dla obłąkanych w Opawie, bezpośrednio zaś potem był w szpitalu w Cieszynie. Widocznie nie przyszedł tam zupełnie do zdrowia, czyn swój popełnił więc prawdopodobnie w napadzie zapału.

Potrzebuję pomocnika

do gospodarstwa, placę 6 rb. miesięcznie całkowitem utrzymywaniem. Zgłaszać się w niedzielę od 12—2, skład apteczny Wareskiego.

Przeszła zatem lista narodowa, czyli wybrani zostali na wyborców do zjazdu gubernalnego

z Częstochowy:

- 1) Jan Dreszer,
- 2) Mieczysław Kokowski,
- 3) Władysław Kozłowski,
- 4) ks. Józef Magott,
- 5) Stanisław Ostrowski,
- 6) Władysław Wrześniowski,
- 7) Gustaw Wolski,
- 8) Józef Zagórski.

O wiele więcej ułatwione były wybory w Sosnowcu, gdyż tam nie stawiano drugiej listy, ale agitowano jedynie za kandydatami narodowymi.

Dla gubernji piotrkowskiej lista ta była ważną, gdyż wśród kandydatów znajdował się p. Władysław Żukowski, projektowany poseł do III Durny. Chodzilo tedy, aby nie agitowano przeciwko wyborom. Taka przeciwna akcja nie ujawniła się na zewnątrz, to też na wiele dni można było z góry przewidzieć wynik wyborów.

Onegdaj wszyscy zwolennicy kandydatów narodowych stanęli do urny. Było ich 2,382.

Wybrani zatem zostali.

z Sosnowca:

- 1) Jan Juda,
- 2) Stefan Mrokowski,
- 3) Feliks Stefan Małkowski,
- 4) Edward Korneliusz Peptowski,
- 5) ks. Mieczysław Rogójski,
- 6) Szymon Rudowski,
- 7) Władysław Żukowski.

W Będzinie, gdzie przy poprzednich wyborach zwyciężyła lista Postępowego Zjednoczenia, również nie stawiano innych kandydatów, prócz narodowych.

Wybrani zostali

z Będzina:

- 1) ks. Grzegorz Augustynik,
- 2) Staasiław Ciechanowski,
- 3) Jan Ciepłński,
- 4) Józef Drzewiecki,
- 5) Marcin Ginsberg,
- 6) Jan Sączewski,
- 7) Kazimierz Srokowski,
- 8) Maksymilian Walicki,
- 9) Kazimierz Żmuda.

Taki przebieg wyborów, daje już rekoimie, że na zjeździe gubernalnym w Piotrkowie wybrani będą na posta z naszej gubernji

przetrasało całą okolicę jezior włoskich, aby wykryć miejsce pobytu malutkiej księżniczki Moniki, którą matka ukryła dlatego, że wie dobrze, iż król saski pragnie jej odjąć wypłacaną pensję w wysokości 4,000 lir miesięcznie. Owoż gdyby ci dworscy dygnitarze sascy wykryli miejsce pobytu księżniczki Moniki, to państwo Toselli znalazłoby się w sytuacji bardzo krytycznej. Lekcjami muzyki można zarobić na życie dwa razy, przyzwyczajonych do skromnego bytu, ale nie na fantazje kobiety, która przez 27 lat była przyzwyczajona do największego przepychu.

Florenckie towarzyskie sfery myślały, że młoda para przyjedzie do Florencji na miesiąc, następnie, zwłaszcza, że i ona i on listownie donosili, iż zaraz po ślubie pojedają do Włoch, bo w Anglii za zimno. Tymczasem willa Belosquardo, najmowana dotąd przez hrabinę Montignosi od hrabiego Montauto, jest dotąd zamknięta, a hrabia przejechał z Wenecji, żeby coś zrobić z swoim pałacem, bo kontrakt hrabiny skończył się dnia 30 czerwca, odnowiony przez nią nie został, a willi mu nie zwróciła, tylko zamknęła i odjechała, oddalwszy równocześnie całą służbę. Hr. Montauto poczynił więc kroki, aby sądownie wille otworzyć i meble z licytacji sprzedać na pokrycie jego pretensji. Temu zaś sprzeciwia się, w imieniu dworu saskiego, konsul niemiecki, ale nie obiecuje czynszu zapłacić.

Państwo Toselli nazajutrz po ślubie przybyli rano do Paryża. Reporterzy pism, wiedzący już z telegramów o ślubie, rzucili się na przybyłych, jak na łup, żądni wiadomości dla swych dzienników. Ale spotkał ich zawód: pa-

p. Władysław Żukowski.

Ze względu na zalety parlamentarne b. posła do II Durny, wybór ten przyjęty będzie przez wszystkich z zupełnem zadowoleniem.

Echa wyborów. Według szczegółowego wykazu, głosy wyborcze rozpadły się, jak następuje: dr. Wrześniowski otrzymał 3,337 gł., inż. Kozłowski—3,331, dyr. Wolski—3,328, ks. Magott—3,318, adw. Kokowski—3,318, majster Zagórski—3,315, dyr. Ostrowski—3,309, adw. Dreszer—3,308, inż. Rutkowski—1,731, kas. Nazieśbło—1,729, majster Kowalski—1,710, majster Swierzy—1,704, majster Kleindienst—1,696, majster Palacz—1,694, majster Piekielny—1,692, tkacz Klajman—1,686.

Wybory w Sosnowcu.

(Koresp. własna).

Ogólne zobojętnienie na wybory do III-ciej Durny uwytadniają dokładnie cyfry: Na liście zapisanych było 5,286 prawyborców, tymczasem na wybory pospieszyło zaLedwie 2,382, czyli nawet nie połowa. Dodać do tego trzeba, iż w owej liczbie znalazło się około 300 kartek pustych.

Obliczanie głosów do obecnej chwili (piątek, godz. 5 po poł.) jeszcze nie ukończone, jakkolwiek 4 podkomisje w pocie czoła od samego rana pracują.

W I podkomisji oddano 549 głosów, w II—489, w III—652 i w IV—692.

Jak wszędzie, tak i tutaj, znajdowano kartki z nazwiskami podanemi dla śmiechu, bo np. Pyłasińskiego, Kruszewana, Puryszkiewicza itd.

Dalsze szczegóły podam w liście następnym. B.

Wybory w Będzinie.

(Koresp. własna).

Dzień wyborów przeszedł u nas nader spokojnie i ospale. Do samego południa nie znać było żadnego ruchu. Dopiero poobiedzie zauważyć m. zna było wyborców spieszących do urn wyborczych. Trwało to bardzo krótko i przed wieczorem znowu zapanował zwykły spokój.

Kursowała li tylko lista kandydatów wystawionych przez komitet narodowy. Z góry więc wiedzeliśmy, iż zostaną wybrani ci mianowicie kandydaci. Zapisanych do list wyborczych kurji miejskiej w całym powiecie będzińskim było 5,442 osób. Z nich głosowało 42 proc. czyli 2314 osób.

Unieważniono kart wyborczych 50.

Pustych kart znalaziono 89.

Już o godz. 9 rano w piątek komisja wyborcza przystąpiła do obliczania kart wyborczych—co trwało do godziny 3 wieczorem... Proponowani przez komitet narodowy kandydaci zostali wybrani, prawie że jednogłośnie—gdz każdy z nich otrzymał, od 2305 do 2312 głosów.

Tęż samego dnia 3 października r. b. odbyły się w Będzinie wybory w kurji wo-

ni Toselli i jej mąż nie chcieli z nikim rozmawiać. Widocznie dawniejsza księżna saska zła ma wspomnienia z interwiewów, które hejnie rozdzielała w Genewie, bawiąc tam z Gironeim. Reporterzy pism paryskich podają zatem skąpe wiadomości o przyjeździe młodej pary, notatki zaprawione ironią.

"Signora — pisze René Bures — budziła moją ciekawość w najwyższym stopniu. Z powodu tego wiecznego upojenia, jakie przepelnia jej serce i pcha ją nieubłaganie w objęcia młodziaszków". P. Bures idzie w ślady młodej pary. Widzi, jak u niezbyt czystego bufetu stacyjnego pan Toselli zajada kapustę i popija piwem. Na pierwsze śniadania. A potem ów młodzieniec zapala papierosa, nie pytając małżonki o pozwolenie, i puszczą kłęby dymu w sam nos urodzonej arcyksiężniczki. Na kozioł obszarpanego fiakra nocnego wpakowano zniszczoną walizkę żółta. Jedyń dobytek państwa Toselli. W ślad za owym fiakrem podąża p. René Bures. Jego woźnica ma rozkaz jechania w trop młodej pary. O brzusku nachodzącego dnia ulicami, które właśnie zamiatano, pani Toselli, której mąż pierwszy jest królem, rzeczywistym królem, u boku młodzieńszka podążała do malenkiego hotelu na Avenue d'Jena przy polach Elizejskich. Tam miała spędzić resztki pierwszej nocy poślubnej. "Smutna przejażdżka — pisze p. René Bures — doprawdy! owa jazda pierwsza po ślubie w mieście jeszcze nie rozbudzonym, w mieście, które wykrzywia twarz nieobmytą. Smutna przejażdżka! Czyszciciele ulic podsuwają w sam nos konia wielkie kłęby kurzu. Zmiatają do kanałów stopy wszelkich nieczystości..."

ściańskiej. Ponieważ z 19 gmin powiatu będzińskiego tylko w 7 gminach wybrani zostali pełnomocnicy w liczbie 14-tu na wybory do Zjazdu gubernalnego przybyło ich 13, którzy zgromadzenie wybrali.

- 1) Stanisława Czarskiego,
- 2) Piotra Kuchtę,
- 3) Stanisława Jegierskiego.

K a e l.

Wybory pełnomocników z kurji robotniczej całej gubernji piotrkowskiej odbędą się w Piotrkowie d. 10 paźdz. r. b.

Petersburg. 4 TAP. Podług wiadomości, otrzymanych przez Agencję w Jędrzejowie, gub. kieleckiej, wybrano na pełnomocnika z miasta bezpartyjnego.

We wszystkich powiatach gub. Piotrkowskiej, oprócz częstochowskiego, wybrano 3 narodowców, 8 nacjonalistów, 7 niezwyjąjących siebie bezpartijnymi.

W pow. nowoaleksandrowskim, tomaszowskim, j. nowskim i lubelskim gub. lubelskiej wybrano 11 narodowców.

NOWINY.

Ogólne

Działalność „Jedności.” W fabryce Hofrychtera w Łodzi związek „Jedność” rozpoczął pracę nad unormowaniem zarobków, podług plac w fabrykach Rosenblatta i Gejera—podwyżka liczy się od 22 lipca r. b.

Robotnicy fabryki A. Szmelzera w Myszakowie przystąpili do pracy na dawnych warunkach. Robotnik Jan Giardzek, który pośrednio stał się przyczyną strajku, dobrowolnie odstąpił z fabryki.

Związek „Jedność” uzyskał podwyżkę roczną dla robotników Tow. akc. Zawiercie w sumie 40,000 rb. bez strajku.

Ze sprawozdania zawierskiego koła „Jedności” wynika, że koło w Zawierciu liczy 916 członków i posiada 1,114 rb. kapitału w gołtówce. Ogólny dochód wynosi 1464 rb. 30 k., rozchód 350 rb. 45 kop.

Częstochowa.

Wielka zabawa na wp. sy. Jutro, w ogrodzie S-ów Wolberga odbędzie się wielka zabawa na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego pod kierunkiem J. W. Kuropatwskiego. Program zabawy jest następujący: kosze szczęścia, confetti, pocała, chińskie sztuki magiczne i inne niespodzianki. Podczas zabawy śpiewać będzie chór będzini, a przygrywać—orkiestra fabryki „Wulkan”.

Polska Macierz Szkolna. Dnia 5 w lokalu szkoły Macierzy przy ul. Teatralnej № 22 o godz. 7 wiecz. odbędzie się powakacyjne posiedzenie pań opiekerek łącznie ze skooptowanymi paniami.

Kara na właściciela domu. Postanowieniem tymczasowego generalnego gubernatora piotrkowskiego za niepoświadczenie w użyciu policyjnym książek domowych do zapisywania lokatorów oraz nieporządanie ich w należywym porządku skazany został właściciel domu № 8 przy ul. Zielonej p. Paweł Przućnik na gr. wy. w. w ilości 10 rb. z zamiarą w razie niezapłacenia na 2 tygodnie aresztu policyjnego.

Dwa trupy. Wczoraj o godzinie 6 m. 30 wieczorem na wiorście 219,4 dr. żel. W. W. (na Rakowie) znaleziono 2, jeden od drugiego na kilka kroków leżące trupy ludzi, zabitych wystrzelami z rewolweru, z pozorów wyglądających na robotników. O godz. 10 z minutami ze stacji Częstochowa wysłany został parowóz, którym na miejsce wypadku udał się dr. Nowak dla dokonania oględzin lekarskich. Zwioki zabitych pozostano na miejscu do czasu zjechania władz śledczych.

Wypadek na koleji. Wczoraj o godz. 8 ej rano na stacji dr. żel. W. W. podczas pełnienia swych obowiązków służbowych spinacz Piotr Czarnota uległ skaleczeniu małego palca u lewej ręki. Pomocy udzielił felczer VII-go oddziału, p. Majewski, poczem poszwankowany udał się do domu, przy ul. Zielonej № 23.

Przejechanie przez pociąg. W dniu 3 bm. o godz. 3 po południu na wiorście 2 8,7 na linii № 1 parowóz rezerwowo wpadł na 12-letniego chłopca, Piotra Chmielewskiego, mieszkańca wsi Rędziny i przejechał go. Chmielewski otrzymał dwie rany czaszki, z połamieniem kości i zmiażdżeniem mózgu. śmierć nastąpiła momentalnie.

Teatr. Jutro po raz pierwszy towarzystwo dramatyczne p. Wiśniewskiego przedstawi się naszej publiczności. Odegrana zostanie sztuka w 5 aktach „Zmartwychstanie”, w której role główne objęli p. Zioczewska i p. Leśniewski.

Pożar z podpalenia. W d. 29 z m. o g. 11 i pół wiecz. w osadzie Olsztyn powstał pożar, od którego spaliły się następujące budynki;

dom drewniany, mieszkalny, należący do Kazimierza Jarosińskiego;

takiż dom oraz obora, należące do Szymena Szczowki;

takiż dom oraz obora drewniana, należące do Mikołaja Tomalskiego;

takiż dom oraz spichlerz—murowany i drewniany, należące do Antoniego Bolkowski;

takiż dom, należący do Chili Furberga;

takiż dom oraz obora i spichlerz drewniane, należące do Jana Zjawinskigo;

spichlerz drewniany oraz obory—murowana i drewniana, należące do Piotra Strączyńskiego;

dom drewniany, mieszkalny oraz obora drewniana, należące do Konstantego Dybińskiego.

Wszystkie budynki powyższe zaasekurowane były na 730 rb., dobytek nieasekurowanego spaliło się za 400 rb.

Pożar powstał z podpalenia, lecz winowajców dotąd nie wykryto. Wszczęto śledztwo.

— W dniu 30 z m. we wsi Cise, gm. Węglowice, ogień strawił nieruchomości № 18, należącą do Antoniego Wilka. Spaliły się do cna: dom mieszkalny drewniany, asekurowany na 150 rb., obora, asekurowana na 10 rb. oraz inny dobytek nieasekurowany, wartości 250 rb.

Pożar powstał wskutek podpalenia,—winowajca na razie niewiadomy. W sprawie tej wszczęte zostało śledztwo.

— W dniu 30 z m. we wsi Cise, gm. Węglowice, ogień strawił nieruchomości № 18, należącą do Antoniego Wilka. Spaliły się do cna: dom mieszkalny drewniany, asekurowany na 150 rb., obora, asekurowana na 10 rb. oraz inny dobytek nieasekurowany, wartości 250 rb.

Pożar powstał wskutek podpalenia,—winowajca na razie niewiadomy. W sprawie tej wszczęte zostało śledztwo.

Sosnowiec

Na wpisy dla niezamożnych uczniów programuzjum sosnowieckiego dziś i jutro w teatrze miejsowym odbędzie się występ p. Przybyłko-Potockiej w otoczeniu artystów teatrów warszawskich. Udział odegrała również „Pudnicja Bronki” jutro zaś „Candida”. Tak cel i występ znakomitej artystki niewątpliwie na obadwa przedstawienia ściągają tłumy publiczności.

Radosny sygnał. Wczoraj przed południem rozległ się po mieście raz po raz sygnał fabryczny, jakby na pożar. Zauważono to straż ognia, której oddział z fabryki Huldzińskiego wyruszył na pomoc. Ponieważ sygnał pochodził ze szklarni straż więc tam podążyła. Lecz, co się okazało? Oto po przeszło dwuletniej beczynności, puszczoło w ruch wczoraj po raz pierwszy szklarnie tutaj, a na znak radości, trzykrotnym sygnałem rozpoczęła pracę miastu obwieszono. Bodał takich sygnałów było jaknajwięcej.

Aresztowania. Na komorze podczas osobistej rewizji p. J. G., mieszkanka Piotrkowa, znaleziono przy nim brauning i sporą ilość na bojów. P. G. aresztowano i oddano w ręce żandarmerji.

Falszywe ćwierci. Wczoraj na ul. Będzińskiej, w pobliżu Pogoni, gospodarze z Siewierza sprzedawali na ćwierci kartofle. Jeden z kupujących sprawdził, że niektóre z ćwierci posiadają fałszywą, bo tylko 50 a nie 60 funtów mieszczącą objętość, wówczas tłum ludzi poróżbił o bruk ćwierci oszukane. Osznici gospodarze uciekli z kartofłami do Wygwizdowa, gdzie tłumaczyli się przed kupującymi, że im się ćwierci porozczyły.

Lódź.

Na posiedzeniu polskiego komitetu wyborczego postanowiono ostatecznie postawić kandydaturę na posła z Łodzi dr. Rządę, b. posła do pierwszej Dumy.

— Zamknięto szkołę fabryczną polską, z tego powodu, że krupator okręgu naukowego nie zatwierdził personelu nauczycielskiego tej szkoły. Koncesjonariusza tej szkoły adw. przys. Morsztynkiewicza skazano przymem administracyjnie na 3,000 rb. kary. Do szkoły tej uczęszczało 200 dzieci robotników.

— Z polecenia tymczasowego general-gubernatora, 127-miu robotników, w tej liczbie 13 kobiet z fabryki M. Silbersteina skazano na zesłanie do bardzo oddalonych miejscowości Cesarstwa.

Pozostali robotnicy są uwolnieni z więzienia, w którym przebyli, za niereagowanie pod wpływem teroru na widok spełnionego w ich oczach zabójstwa, w przeciągu dwóch tygodni, gdyż tak długo trwało śledztwo.

— W fabrykach apretur, należących do 2 grupy związków fabrykantów, toczące się od dłuższego czasu pertraktacje z robotnikami w sprawie uronowania płacy nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Układy urwają w dalszym ciągu.

Najpoważniejszą kandydaturą na posła z Łodzi jest kandydatura dr. A. Rządę.

— Onegdaj poczęto partjami wypuszczać na wolność aresztowanych robotników Silbersteina. Liczba skazanych na deportację robotników dotychczas niewiadoma.

— Na ulicy Targowej ciężko zraniony został bagnietem 20-letni Mikołaj Jędrzejko.

— Związek narodowy „Jedność” wydał odezwę do swoich członków, zawiadamiającą że każdy członek związku, pozwalający sobie na nadmierne używanie alkoholu, zostanie natychmiast wypisany ze związku.

Z różnych stron

— **Aresztowanie 22 nauczycieli.** W okręgu chełmskim, jak donosi „Lublinianin” aresztowano w tych dniach 22 nauczycieli ludowych, podejrzewanych o rozpowszechnianie proklamacji przeciw wyborowi do 3-iej Izby arcybiskupa chełmskiego, Eulogjusza i przeciw przyłączeniu Chełma do gubern. wotyńskiej. W proklamacjach agitatorowie żądali wyboru posła z pośród wołosian, którzy, jak zaznaczono w odezwach, najlepiej są uświadomieni o potrzebach rusinów.

— **Przejsięcie na katolicyzm.** Jak donosi „Gaz. Radomska” w tych dniach p. Józef Kuczyński, adwokat przysięgły z Radomia, wraz z żoną Aleksandrą i córką Ludwiką, przeszedł z prawostawia na łono kościoła rzymsko-katolickiego.

Z prasy rosyjskiej.

— „Riecz” pisze, iż członkowie stronnictwa wolności ludu, którzy odbyli objazdy prowincji celem wyjaśnienia panujących tam nastrojów przedwyborczych i szans stronnictwa wolności ludu, w swych sprawozdaniach, składanych komitetowi centralnemu, oświadczają, iż nastroj na prowincji, nie mówiąc już o sferach inteligentnych, lecz nawet wśród mas, jest przeważnie opozycyjny. Repryce prawie wszędzie z nastaniem okresu wyborczego wzmożyły się. Mimo to zainteresowanie wyborami wzrasta. Emisarjusze stronnictwa wolności ludu odwiedzili Saratów, Jelec, Tambow, Woroż, Tuła, Penż, Niżnij-Nowgoród, Smoleńsk i Tomsk.

— Z Moskwy donoszą do pism petersburskich, iż tamtejsi związkowcy, wobec tego, że Związek narodu rosyjskiego nie przeprowadzi z Moskwy do Dumy swego kandydata, projektują podać swe głosy na kandydatów bloku stronnictw lewicy, aby osłabić kadetów. Jeżeli zostaną wybrani na posłów z Moskwy członkowie stronnictw skrajnej lewicy, to „Związek narodu rosyjskiego”—zdaniem jego, tylko wygra, ponieważ, jeżeli w Dumie będzie liczna lewica, trzećcia i już ostatnią Dumę rozpędzą.

— Dnia 23 września prezes głównej rady Związku narodu rosyjskiego Dubrowin, jak donosi „Russk. Zn.”, oświadczył członkom rady, iż nie weźmie udziału w wyborach do trzeciej Dumy, ponieważ doświadczenie dwóch Dum poprzednich dostatecznie dowiodło, jacy to wyraźni wrogowie Cesarza i ojczyzny wkradają się do Dumy pod maską „ludzi najlepszych”.

„Z tymi ludźmi nigdy nie miałem i nie będę miał nic wspólnego”, — zakończył swoją mowę p. Dubrowin.

Telegramy.

Cholera.

W Siemipalatynsku zachorowała 1 osoba; w Pawłodradzie zabrano ze statku chorego, drugi zmarł w drodze;

w Ostaszkowie, gubern. twerskiej, zmarł z oznakami cholery żołnierz, jadący pociągiem do Niżniego-Nowgorodu;

w Omsku zachorowało w mieście 27, zmarło 19, w powiecie zachorowało 6, zmarły 2 osoby.

W Rostowie nad Donem od d. 19 z m. zachorowało 93, zmarło 39;

we wsi Miedne, gubern. wiackiej, zmarła właścianka;

w Niżnim od 3 b. m. zachorowały znowu 2 osoby, w powiatach zachorowało 9, zmarły 4 osoby;

w 3 powiatach gubern. saratowskiej zachorowało od 3 b. m. 13, zmarło 10 osób.

W Krasnojarsku badania bakteriologiczne wykazały zaszłańnięcie na cholere dwóch przedsiędców; zabranych, jako chorych z pociągu;

we wsi Miszurynie, gubern. ekaterynosławskiej, zachorował wołosianin.

Zachorowanie w Petersburgu.

— Petersburg, 4 TAP. W Rydze, Wierchnie-dnieprowsku i Charkowie dzisiaj otwarte zosta-

ły kursy wieczorne Towarzystwa kobiet pracy. Kursy tymczasem rozpoczną się na fakulecie przyrodniczym.

Pożary.

— Samara, 4 TAP. W Małej Malyszewce p. buzuługskiego spaliło się 70 chat, budynki dworskie oraz wielka ilość bydła.

— Wierchnie-dnieprowsk, 4 TAP. We wsi Daniłowce przez spadły aerolit spalony został spichlerz oraz sterty zboża.

Wykrycie biura S. D.

— Łódź, 4 TAP. Na ul. Mikołajewskiej wykryto uczestkowe biuro socjal demokratów, w którym znaleziono członkini, stemple, kwitariusze oraz literaturę nielegalną. Właściciel mieszkania ukrył się.

Postanowienie obowiązujące.

— Łódź, 4 TAP. General-gubernator wydał postanowienie obowiązujące polecające rejestrowanie robotników przez administrację fabryczną.

Zamachy, napady i zabójstwa.

— W Równie deńszczyk dowódcy baterji, Wancowskiego, pałając zemstą za wykreślenie go z listy deńszczyków, zranił ciężko żonę dowódcy, zabił kapitana Zelicowskiego oraz ciężko zranił żołnierza i stangreta, który przybiegł na wystrzał, poczem zbiegł.

— PAT. donosi z Władystoku, że w pobliżu stacji Razdolnoje znaleziono w lesie trup chunchuza.

— PAT. komunikuje z Tyflisu, że podróżnik Oczakowski oraz jego siostra zabiłi zostali na granicy okręgu ankijskiego.

— W Ekaterynodarze o godz. 9-iej rano na ulicy Głównej śmiertelnie ranny został 4 wystrzelany z rewolweru dyrektor kancelarii naczelnika obwodu ekaterynodarskiego, Rudienko.

— PAT. komunikuje z Penzy, że na stacji Studeniec trzej młodzi ludzie, przybyli rano pociągiem towarowym z Penzy, z których jeden był w mundurze studentem, zabiłi podoficera żandarmerji i zabrali gwintówkę.

Dla okupu.

— Tyflis, 4 TAP. Wzięci do niewoli d. 1 b. m. kupiec Obowianc i obywatelka ziemiska Kalantarowa zostali przez rozbójników wypuszczeni na wolność za okupem 3,000 rb. Ludność miejscowa pomaga w poszukiwaniu rozbójników.

Aresztowania.

— Tyflis, 4 TAP. Zabójca księcia Czawczawadze zatrzymany został w powiecie ochurgieckim i odstawiony do Tyflisu.

— W Stiepankach, gubern. podolskiej, śmiertelnie zraniony został przez rozbójników zarządzający majątkiem Aleksandrowa, Arcymiszew oraz żona jego.

— Aresztowano w Atkarsku przywódce bandy, która zrabowała folwark Korobkowa. Aresztowany śmiertelnie zranił w lesie komisarza Aggiejewa.

Ruble w Berlinie.

Dziś 4 października 216.25.

Z bliska i zdaleka.

— Z żalu za matką. W Czerniowcach usiłowała odebrać sobie życie 22-letnia służąca Marja Demediuk. Wskoczyła do studni na ośm metrów głębokiej. W czas jednak sportrzegli to mieszkańcy domu i na pół żywą denatkę wyciągnęli z zimnej kąpieli. Powodem targnięcia się na życie był żal za matką, która zmarła przed kilku dniami.

— Zamordowanie matki. Strasznej zbrodni matkobójstwa dopuścił się w Pietwaldzie pod Cieszynem 25 letni wyrobnik Ludwik Rzymanek. Mieszkał on razem ze swą 61-letnią matką. — Wieczorem wrócił do domu dość późno i wszczął z matką kłótnię. W czasie kłótni chwycił potężny młot, leżący na ziemi i przyskoczył z nim do starej kobiety, uderzając ją z całej siły kilkakrotnie w głowę. Staruszka padła natychmiast trupem. Po spełnieniu zbrodni tej zbiegł, lecz wkrótce został przychwycony. Do zbrodni przyznał się natychmiast. Odstawiono go do sądu powiatowego w Boguminiu.

— Rzymanek przebywał niedawno w zakładzie dla obłąkanych w Opawie, bezpośrednio zaś potem był w szpitalu w Cieszynie. Widać nie przyszedł tam zupełnie do zdrowia, czyn swój popełnił więc prawdopodobnie w napadzie szału.

Potrzebuję pomocnika

do gospodarstwa, płacę 6 rb. miesięcznie całkowitem utrzymaniem. Zgłaszać się w niedzielę od 12—2, skład apteczny Waręskiego.

Z życia Polaków w Ameryce.

Bay City, Mich., 14 września 1907 r.

Polonia nasza liczy obecnie członków 3 tysiące, a są to wyłącznie bracia z poznańskiego. Chociaż nasza Polonia nie może się zaliczyć do Polonii takich, jakie są w Chicago, Buffalo, lub w innych większych miastach, to jednak pod względem oświaty i spraw narodowych, nie ustępuje innym większym miastom; a że tak jest, to nie tylko tutejsi potwierdzą, ale i inni ludzie, którzy będąc w Bay City, tak o nas sądzili i powiedzieli, że w Bay City duch polski i narodowy żyje.

Pomiędzy innymi osadzili nas tak p. Ignacy Kowalski, redaktor „Narodu Polskiego”, będąc tu w Bay City kilka tygodni temu. Ale w niektórych sprawach Szan. redaktor się przegalopował i nie ma to, jak pisać prawdę, czy to się komu podoba, lub nie.

Solidarność narodowa wśród nas jest jednolita, lecz na nieszczęście, zawsze się znajduje ktoś, który niby to w imię wiary wtrąca się do nie swoich rzeczy i jest powodem nieszczęść.

Polonia nasza należy do trzech organizacji, a to: do Związku, do Zjednoczenia R. Kat. Pol. i do Zjednoczenia lokalnego.

Zjednoczenie lokalne, finansowo stoi dobrze, liczy przeszło tysiąc członków, ma swoją halę, pod nazwą „Hala Pułaskiego”, której koszt budowy wynosił 25 tysięcy. Hala ta służy dziś prawie całej Polonii.

Młodzież nasza nie ustaje w pracy narodowej, a zwłaszcza chór „Dzwon” i chór „Kalina”. Dużo młodzieży pracuje w różnych wielkich składach w mieście, a mogłoby tam pracować jeszcze więcej, gdyby posiadali więcej nauki i wiedzy.

Nowa parafia św. Jacka zadowolniona jest ze swego nowego proboszcza ks. A. Lipińskiego, który dokłada pracy, aby jak najprędzej kościół został wykończony.

brzmień polskich. Dla tych podajemy następujące ćwiczenia:

Nis! pioprz przecież Pietrze pieprzem wieprza, bo przepięprysz wieprza pieprzem.

Chrzaszcz - brzmi w trzcinie, świerszcz szczęśliwy świerszczy w strzeszce.

Szczerze szczepów wieszczce
Szerzą wieści złowieszczce.

Rycerzu, że rycysz, Cezar rycerz cesarzem, a przecież Cezar cesarz także rycerzem.

Rzecz rzece rzeczywiście grzeczna rzeczucha nadbrzeżna: trzeba ci jeszcze, że ci strzeże żab grzechot skrzekliwy!

Różnica.

Jaka jest różnica między fabryką papieru a urną wyborczą?

W fabryce papieru wrzuca się gałgany a wychodzi papier — do urny wyborczej wrzuca się zaś papier a wychodzą gałgany?

Wolne żarty.

Cwiczenia językiem.

Wielu z młodszych ma języki „popłatane”, nie mogą wymawiać poprawnie niektórych

Nowość!

Największym nowoczesnym wynalazkiem pod względem kulinarnym i ekonomicznym jest

Nowość!

„ŻYCIE” środek odżywczy bez żadnych składników sztucznych

Wynalazek **Zygmunta Sobocińskiego**.

Brożyna opalu i brak czasu nie pozwalają wielu osobom należycie odżywiać się. W spożywaniu w nich, m. gatunku herbaty, kawy, lub mało pożywnych zimnych potraw dodatnio na organizm ludzi pracy nie wpływa. Brakowi m. tym względnie w zupełności zapobiega nowo wynaleziona **Konserwa**

„ŻYCIE” która smakiem i wielce pożywnością przesyłana swymi przewyższa wiele, bardzo wiele potraw, jest zdrową i daje się łatwo przygotować, a przez całą cenę jest przystępna dla wszystkich bez wyjątku osób. **Konserwa**

„ŻYCIE” nie wymaga zupełnie gotowania: rozbita łyżką w gorącej przegotowanej wodzie, jest już gotową wyborną zupą do użycia. Na 3-4 głębokich talerzy wystarcza porcja konserwy „ŻYCIE” za 26 groszy, a dla pojedynczych osób wystarcza w zupełności, pół porcji za 13 groszy — 1 1/2 — 2 talerzy wybornej bardzo pożywny zupy.

Konserwa „Życie” jest zupełnie nowym wynalazkiem i wyrobem krajowym.

Nabywać można w fabryce parowej **Jana Sperlina** w Będzinie, ziemia piotrkowska.

Składy główne w Częstochowie: **S. Ruciński III Aleja dom własny; Z. Sobociński handel win, rynek Jasnogórski № 25.**

Żądać we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych. **Handlującym rabat.**

30-12

ZEGARKI



Polecamy
Zegarki „OMEGA”
które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem
na Sosnowiec i okolice
jest
Fürstenberg
który ma bogato zaopatrzone sklepy zegarki „OMEGA” złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy
666 Modrzejewskiej. 26-3

Baczność przed falsyfikatami! Zegarki „Omega” złote muszą być 56 groszy — srebrne 84.

Niezrównanej dobroci emalje podłogowe „NOBILES”

sprzedaje skład apteczny **Stanisława Hamburga**, Aleja II róg Teatralnej, Częstochowa. 20-8

ZNAJĄZę swej dobroci
Kapustę SŁAWA Halinowa
1000 pudów, po 40 kop.
poleca do zimowego kwieszenia
Zakład Ogrodnictwa „Halinowa” w Częstochowie
Władysława Zawady
948-6-1
Potrzebne 500 sztuk rogózek używanych.

SKŁAD ŻELAZA -271
S. WRZESZIŃSKI KATOWICE,
ul. Grundmana № 1,

Polecam
Sprzęty kuchenne. Artykuły żelazne i dla fabryk mosiężne.
Wyroby stalowe (Solingen) **Rzemieśnicze narzędzia.**

Wydawca: F. D. Wilkoszewski.

Zatwierdzona przez wyższe władze
SZKOŁA MODNIARSKA
z prawami udzielania patentu
M-me HENRIETTE
przy magazynie mód **Mazowiecka № 6**. Zapis uczennic codziennie.
837 6-3

Nowość! Nowość!
POLSKIE PŁYTY
do gramofonu
naśpiewane przez
artystów i artystki **Warszawskich Teatrów Rządowych:**
Grąbcewskiego, Redo, Rapackiego, Szterna, Kaweckiej, Bogorskiej, Kantora Synagogi warszawskiej, Sirtoa, humorysty Bronowskiego i. i. itd.
Nowe zdjęcia
z „Wesołej wdówki”, „Lili”, „Wenus w Warszawie”, „Balki”, pieśni narodowych, itp. itp.
Bogaty wybór płyt gramofonów
Gwarancja ton pełny i czysty.
Rzetelna obsługa. Ceny przystępne.
Herman Deutch.
Katowice, ulica Pocztowa, 78-10-5, naprzeciw poczty.
Członkowie i chłopcy poszukuje zakład blacharski, Sosnowiec, ul. Polna 5. 6-3
950
Folcerz rutynowany poszukuje posady. Oferty Teatralna 39, Restauracja. 944

Poszukiwaną jest
Nauczycielka
katoliczka z gimnazjalnym wykształceniem i średnią muzyką do trojga dzieci na wieś. Pensja 200 rb. rocznie i całkowite utrzymanie. Adres H. Milewska, Hutki poczta Częstochowa. 956-1-1
Potrzebne złoże prasowacki, ul. Krakowska Nr. 55 wisa-wis fabr. Mottów. 950 3-1
Nauczycielki polka z patentem gimnazjalnym, francuska i niemka z wyższym wykształceniem poszukują lekcyj. Wiadomość w Redakcji dla Nauczycielki. 616

Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska
Franciszka GÓRSKIEGO
długoletni współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.
III Aleja № 50 (vis a vis powiatu).
Poleca taskawym względem Sz. Publiczności fachową reparację zegarów: kieszonek, stołowych i antyków.
Sumienna praca i gwarancja.

Zakład ślusarsko mechaniczny
poleca części rowerowe różnych gatunków, jak opony od 3 rb. 75 kop. i kieszki od 2 rb., nowe i używane rowery, a także renowację i emaljowanie. Zarządca Kurasiewicz, Częstochowa, Teatralna 3. Cyklodrom. 48-810

